

Drodzy Zelatorzy i Członkowie Bractwa Różańcowego

Serdecznie Was wszystkich pozdrawiam i dziękuję za udział w tym wielkim Dziele modlitwy, jakim jest Żywy Różaniec w naszej Parafii. To wielka wspólnota osób, która codziennie pełni swoją służbę, bez rozgłosu. Owszem, to wielki głos, to wielkie wołanie, jakie każdego dnia zanosimy do Pana Boga, przez ręce Matki Najświętszej, Królowej Różańca Świętego i Świętego Józefa.

Żywy Różaniec, choć jest dziełem duchowym, stanowi czynny udział w budowaniu i w rozwoju naszej wspólnoty parafialnej. Sam Bóg najlepiej zna owoce naszej codziennej modlitwy zanoszonej w podawanych intencjach, jak i tych często bardzo osobistych.

Na chwilę obecną w naszej parafii wciąż istnieje 35 Róż różańcowych, co w prostym wyliczeniu daje wielką wspólnotę 700 modlących się osób. To wielki dar dla każdego z nas i dla całego Kościoła. Niestety, tylko 8 Róż ma komplet członków. W większości brakuje po jednej osobie (w ostatnim czasie wiele osób odeszło do Pana), ale są takie, gdzie brakuje trzech a nawet czterech osób. **Każda Róża powinna mieć komplet osób, tzn. dwadzieścia. Nie powinno być brakujących tajemnic. Na tym polega istota Żywego Różańca, że jest cały czyli nieporozrywany.** W ostatnim czasie zgłaszają się osoby do naszej wspólnoty.

W związku z tym proszę, proponuję, by w brakujące miejsca wpisać siebie (na ochotnika) lub osobę, bliską mojemu sercu, za którą się modłę. To może być członek rodziny, osoba potrzebująca naszej pomocy. Ktoś, kto stracił kontakt z Bogiem, z Kościołem. **Uczyńmy to wyraźnie, by nie było brakujących miejsc. Przecież tak wielu z nas odmawia nie tylko swoją tajemnicę, ale cały Różaniec. Niech Zelatorzy zadbają,**

aby te puste miejsca zapełniły się konkretnymi nazwiskami.
Zachęcajmy też delikatnie i cierpliwie nowych członków.

W związku z tym dobrze by było, aby każdy Zelator udostępnił swój numer telefonu dla swoich członków a i członkowie, by w ten sam sposób udostępnił swój kontakt osobie prowadzącej. To też jest wyraźna oznaka **wspólnoty żywej**, nie anonimowej. Bardzo proszę o to zadbać.

Jeszcze raz dziękuję wszystkim za żywy udział w tej wspólnotcie, szczególnie odpowiedzialnym Zelatorom. Dziękuję też za złożone ofiary. Chciejmy towarzyszyć w ostatniej drodze tym członkom spośród nas, którzy odchodzą do Pana po wieczną nagrodę. Nie zostawiajmy ich samych gdy jest Msza święta dedykowana tym osobom od Bractwa Różańcowego.

Z serca Wam wszystkim błogosławię.

Ks. Piotr Pierończyk – proboszcz.